

Sygn. akt: I C 1403/23 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2024 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Paweł Kamiński
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2024 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 1455,30 zł (tysiąc czterysta pięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2023 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 537,19 zł (pięćset trzydzieści siedem złotych dziewiętnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

IV. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 29,48 zł (dwadzieścia dziewięć złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 47,79 zł (czterdzieści siedem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu.

Sygn. akt I C 1403/23 upr T., dnia 9 lipca 2024 roku

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lipca 2023 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.353,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 czerwca 2023 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w wyniku zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 31 maja 2023 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki D. o numerze rejestracyjnym (...) należący do Z. S. i K. S.. Wyjaśnił, że sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wyniosły 6.312,56 zł brutto. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi, który ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 3.959,35 zł. Tę kwotę pozwany wypłacił z tytułu naprawy pojazdu. Powód dodał, że poszkodowani zbyli na jego rzecz swoją wierzytelność z tytułu powstałej szkody. Wskazał nadto, iż w niniejszym postępowaniu dochodzi różnicy między poniesionymi kosztami naprawy a wypłaconym przez ubezpieczyciela odszkodowaniem, tj. kwoty 2.353,21 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym 17 sierpnia 2023 roku w sprawie X Nc 1593/23 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany, nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności zaznaczył, że wypłacona przez niego suma odszkodowania w całości rekompensuje powstałą szkodę, zaś przyjmowane przez powodową spółkę stawki roboczo-godziny prac blacharsko – lakierniczych wykraczają poza stawki rynkowe. Pozwany zakwestionował również zasadność uwzględnienia w kosztorysie powoda usług w postaci mycia pojazdu przed i po naprawie oraz czynności likwidacji szkody wskazując, że nie są to czynności naprawcze i wobec tego nie powinny zostać uwzględnione przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania. Pozwany zaznaczył też, że pojazd w dacie szkody miał już 9 lat eksploatacji i nie wymagał przeprowadzenia naprawy w warsztacie kategorii (...). Pozwany zakwestionował również datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie.

Na dalszym etapie postępowania stanowiska stron pozostały bez zmian.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 maja 2023 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do Z. S. i K. S.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

okoliczności bezsporne

Dnia 3 czerwca 2023 roku K. S. udzielił Z. S. pełnomocnictwa do rodzajowo określonych czynności. Pełnomocnictwo upoważniało do dokonywania w imieniu mocodawcy wszystkich czynności prawnych i faktycznych związanych z likwidacją i rozliczeniem szkody komunikacyjnej na pojeździe marki D. (...) nr rej. (...) naprawianego przez (...) spółka z o.o., w tym do zawierania m.in. oświadczenia do naprawy oraz umowy o przelew wierzytelności celem pokrycia całkowitych kosztów naprawy wraz z kosztami parkowania, holowania, przygotowania do oględzin oraz badań pokolizyjnych.

dowód: pełnomocnictwo z 3.06.2023 r. – k. 13

W dniu 4 czerwca 2023 roku szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi. Została ona zarejestrowana pod numerem (...)

dowód: podsumowanie zgłoszenia szkody nr (...) – k. 48-49

Dnia 5 czerwca 2023 roku Z. S. zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. dokonanie naprawy uszkodzonego auta. Tego samego dnia Z. S. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów naprawy powstałej w związku ze szkodą pojazdu z dnia 31 maja 2023 r. W imieniu powoda umowę przelewu zawarł M. C., któremu prezes zarządu powoda udzielił pełnomocnictwa pismem z dnia 2 maja 2021 roku.

. Na podstawie kosztorysu z 6 czerwca 2023 roku za wykonanie naprawy wystawiono fakturę na kwotę 6.360,01 zł brutto.

dowód: umowa zlecenia naprawy – k. 20v-22,

kalkulacja kosztów naprawy – k. 17v-20,

umowa przelewu wierzytelności – k. 15-16,

pełnomocnictwo do rodzajowo określonych czynności – k. 14

faktura nr (...) – k. 17

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie w łącznej kwocie 3.959,35 zł brutto.

okoliczności bezsporne

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 5.414,65 zł brutto. Przyjęta przez warsztat naprawy stawka za roboczogodzinę w wysokości 300 zł netto mieściła się w zakresie stawek stosowanych na rynku lokalnym przez warsztaty kategorii (...) w dacie powstania szkody.

W kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej przez powoda niezasadnie naliczono jako koszt naprawy pojazdu opłatę za proces przyjęcia i likwidacji szkody, bowiem czynność ta nie stanowi elementu procesu naprawy pojazdu, wobec czego nie powinna być ujmowana w kosztorysie.

Nieuzasadnionym było także naliczenie przez powoda wynagrodzenia za prace związane z myciem samochodu, bowiem czynność ta jest zawarta w poszczególnych czynnościach związanych z naprawą pojazdu. Konieczność przeprowadzenia kosmetyki pojazdu nie była następstwem szkody, ani nie wynikała z warunku przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu marki D. (...), wymiana podkładki tablicy rejestracyjnej mieściła się w granicach zasadnych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu. Był to bowiem element podlegający wymianie.

dowód: opinia biegłego K. U. z 9.04.2024 r. – k. 95-104

Sąd zważył co następuje:

Powyżej opisany stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wycen wartości i kosztów naprawy pojazdu K. U..

Sąd dał wiarę w całości dowodom z dokumentów, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, ani nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Nie było również podstaw do kwestionowania pisemnej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego K. U.. W ocenie Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Opinia biegłego jest jasna i zupełna, nie budzi wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a ponadto nie była zasadniczo kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły wskazał, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, z wykorzystaniem do jej przeprowadzenia części oryginalnych z logo producenta rodzaju „O” wynosiłby 5.414,65 zł brutto. W opinii przyjęta została stawka za roboczogodzinę w wysokości 300 zł netto. Była to stawka mieszcząca się w zakresie lokalnych stawek rynkowych stosowanych przez warsztaty kategorii (...) w okresie szkody. Jedyne zarzut powoda w odniesieniu do sporządzonej opinii dotyczył ustalonego przez biegłego zakresu naprawy pojazdu. Powód wskazywał bowiem, iż zarówno proces przyjęcia i likwidacji szkody, jak i usługa mycia

pojazdu przed i po naprawie pozostawały w związku z naprawą pojazdu, a koszty z nich wynikające powinny zostać uwzględnione w kalkulacji naprawy.

Sąd nie jest związany opinią biegłych i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocena opinii biegłych odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za przekonywującą opinię biegłego, ponieważ była ona logiczna i spójna oraz udzielała w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nie można także pominąć tego, że sporządzona została przez osobę posiadającą niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Sąd uznał za zasadne twierdzenia biegłego wskazującego, że czynności w postaci mycia pojazdu przed i po szkodzie, a także koszty związane z likwidacją szkody nie były kosztami niezbędnymi do przywrócenia pojazdu do stanu przed szkody.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824¹ § 1 k.c.). Jak wynika z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2500 ze zm., dalej: ustawa), w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Również zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela. Wystąpienie takiego zdarzenia prowadzi zatem do powstania stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego poszkodowany jest wierzycielem, uprawnionym do odszkodowania, zaś ubezpieczyciel jest dłużnikiem, zobowiązanym do odszkodowania zapłacić. Na podstawie umowy przelewu wierzytelności powód stał się uprawnionym do dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wywołanej zdarzeniem drogowym z dnia 31 maja 2023 roku.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie zaś do treści przepisu art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w przepisie art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Przepis art. 415 k.c. stanowi natomiast, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego

nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie nie była sporna zasada odpowiedzialności pozwanego, ani też kwota wypłaconego odszkodowania. Spór między stronami sprowadzał się jedynie do określenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a więc wysokości dochodzonego roszczenia, a także kwestia wysokości stawki za roboczogodzinę prac naprawczych.

Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmując związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – określa granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czyli w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkoda mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy się według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było konieczne do naprawienia rzeczy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51).

Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186). Naprawa uszkodzonego samochodu, co do zasady, jest możliwa przy użyciu części zamiennych, jednak zastąpienie części oryginalnych nowymi nieoryginalnymi zawsze skutkuje spadkiem wartości pojazdów. Może też mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy lub estetykę wykonanej naprawy. Dokonanie naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych stanowi koszt ekonomicznie uzasadniony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2015 roku, I ACa 506/14, LEX nr 1683307). Zakres odpowiedzialności wyznacza zatem przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody jako całości, co oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem.

Ustalając wysokość należnego odszkodowania przyjmuje się ceny części i usług na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, LEX nr 78592), w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe i oryginalne, tj. pochodzące od producenta pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 roku, II CR 425/72, LEX nr 1520, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Biegły z zakresu techniki samochodowej ustalił wysokość ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przy zastosowaniu powyższych wskazań – uwzględnił rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych, a także dokonał weryfikacji innych kosztów wskazanych przez powoda, pod kątem ich zasadności. Sąd podzielił w całości wnioski zaprezentowane w treści przedmiotowej ekspertyzy.

Po pierwsze, nie sposób zgodzić się z prezentowanym przez stronę powodową poglądem, jakoby usługa mycia pojazdu przed i po naprawie oraz czynność przyjęcia likwidacji szkody były niezbędne w procesie naprawy uszkodzonego pojazdu. W przekonaniu Sądu, mycie pojazdu zarówno przed wykonaniem jak i po wykonaniu naprawy jest elementem oderwanym od samego zakresu szkody i faktu jej zaistnienia oraz wynika jedynie ze sposobu i wymogów pracy przy urządzeniach lakierowych. Konieczność czyszczenia pojazdu, jak wskazał biegły, jest związana zarówno z dokonaną naprawą, jak i z wcześniejszym stanem pojazdu. Mycie pojazdu często jest również niezależne od tego, czy jego stan w chwili wprowadzenia do warsztatu to uzasadnia. Hipotetycznie bowiem w sytuacji, w której pojazd trafia do naprawy po kilku miesiącach od daty zdarzenia szkodzącego usługa mycia nie będzie mieć żadnego związku z samym faktem zaistnienia tego zdarzenia. Należy zatem przyjąć, że jest to składnik procedury skutecznej naprawy wykonywanej przez autoryzowane warsztaty. W ocenie Sądu zarówno mycie pojazdu, jak również szereg czynności okołonaprawczych niezwiązanych ściśle ze zdarzeniem szkodzącym zostaje zawarte w stawce za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, wobec tego brak jest podstaw do tego, by czynności te były ujmowane w kosztorysie w osobne pozycje.

Odnosząc się do zawartego w kalkulacji powoda kosztu likwidacji szkody OC, należy mieć na względzie, że zakłady ubezpieczeniowe obecnie coraz więcej czynności związanych z procesem likwidacji szkody przenoszą na warsztaty naprawcze. Często jednak procedura ta podlega znacznemu uproszczeniu m.in. poprzez organizację platform umożliwiających wymianę dokumentów oraz zdjęć. Wstępna faza likwidacji szkody niejednokrotnie też przenoszona jest bezpośrednio na poszkodowanych, którzy za pomocą aplikacji mają możliwość przesłania zdjęć pojazdu po szkodzie do zdalnego rzeczoznawcy. Powoduje to dostrzegalną w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także sądów powszechnych, konieczność uwzględniania przy ujmowaniu kosztów likwidacji szkód komunikacyjnych w osobnej pozycji kosztów sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy (tak uchwała Sądu Najwyższego z 29.05.2019 r., III CZP 68/18, OSNC 2019, nr 10, poz. 98). Sam fakt poniesienia pewnych kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie koszt ten został jednak nieprawidłowo oraz nieprecyzyjnie ujęty, a także powód nie wykazał jakie dokładnie czynności składały się na sporną pozycję kosztorysową. W rzeczywistości koszt ten jest kosztem licencji programu DAT z jednoczesnym podzieleniem tej licencji na ilość wykonanych kalkulacji w danym okresie, za który płacone jest honorarium licencyjne, a zatem, podobnie jak w przypadku kosztów mycia pojazdu, pozostaje bezsprzecznie w całkowitym oderwaniu od samego zdarzenia, z którego wynikała szkoda, wobec tego nie podlega refundacji przez ubezpieczyciela. Może być to również koszt związany z określoną obsługą administracyjną szkody. Poza tym określone koszty związane z obsługą szkody wpisują się w działalność gospodarczą prowadzoną przez powoda – warsztat naprawczy i wiążą się z określonym ryzykiem i kosztem prowadzenia tejże działalności.

W konsekwencji, uwzględniając wnioski przedstawione w treści opinii biegłego Sąd uznał, że uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy samochodu marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją drogową z dnia 31 maja 2024 roku wyniósł 5.414,65 zł brutto, przy zastosowaniu stawki za 1 roboczogodzinę w wysokości 300 zł netto, przyjętej również przez powoda w sporządzonym przez niego kosztorysie. Sąd doszedł do przekonania, że nie ma podstaw ku temu, by uznać, że tylko z powodu, iż uszkodzony pojazd miał w dacie zdarzenia 9 lat, nie powinien on być serwisowany w warsztacie kategorii (...). Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na to, że pojazd nie był serwisowany w (...).

Z uwagi na bezsporny fakt wypłaty przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 3.959,35 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1.455,30 zł (5.414,65 zł – 3.959,35 zł), stanowiącą różnicę między sumą odszkodowania należnego, a tym wypłaconym przez ubezpieczyciela.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c., a także art. 14 ust. 1 ustawy. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 4 czerwca 2023 roku. Zgodnie z art. 14 ust. 1, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w

terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wskazany termin upływał z dniem 4 lipca 2023 roku. Fakt, iż wypłacił odszkodowanie w zaniżonej wysokości powoduje, że od następnego dnia, tj. od 5 lipca 2023 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu i dlatego orzeczono w zakresie roszczenia odsetkowego od dnia 5 lipca 2023 roku.

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 61,84%, wobec czego w takim stosunku przysługiwał mu zwrot poniesionych kosztów procesu. Na koszty procesu powoda złożyły się: 200 zł tytułem opłaty od pozwu, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 677,28 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego – łącznie 1.794,28 zł. 61,84% z powyższej kwoty stanowiło 1.109,59 zł i w takiej części pozwany winien był zwrócić powodowi koszty procesu. Z drugiej strony pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 1.500 zł, w tym 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 600 zł tytułem kosztów opinii biegłego, w części pokrytej z zaliczki uiszczonej przez powoda. 38,16% z powyższej kwoty to 572,40 zł i taką część kosztów powód winien był zwrócić pozwanemu. Po wzajemnym rozliczeniu powyższych kwot, powodowi przysługiwał od pozwanego zwrot kwoty 537,19 zł. O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1¹ k.p.c.

Ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) tymczasowo wypłacono 77,27 zł tytułem wynagrodzenia biegłego. Zgodnie z treścią art. 83 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 959), dalej: u.k.s.c., jeżeli przepisy ustawy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. Zgodnie z treścią art. 83 ust. 2 u.k.s.c., w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c., kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając zatem na względzie zasady odpowiedzialności za wynik procesu opisane w poprzednim akapicie i zgodnie z zasadami dotyczącymi kosztów procesu, na mocy przepisów art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu od powoda kwotę 29,48 złotych (pkt IV wyroku) zaś od pozwanego 47,79 złotych (pkt V wyroku) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.